

czas ostatniej odmiany członkowie izby niższej zgodzili się nadać pewnemu miejscu prawo wyborów, a hrabstwo pozbawić jednego członka; widząc, iż w postanowieniu względem 36 miasteczek uczyniono 47 odmian; wszystko to rozważając: nie mogę się skłonić, abym przystąpił do tego, co się okazuje być ostatnim wpływem zmiennych umysłów. Zdumiewam się, iż zacny hrabia z taką pewnością spodziewa się, pomocy członków izby naszej, gdy przy zaczęciu teraźniejszych obrad słyszał oświadczenia księcia Burkingham, iż bilowi temu będzie przeciwny i po świętach wielkanocnych chce wnieść inny. Nie mógł więc zacny hrabia domyślać się, aby izba przyjęła bil podobny, który w każdym względzie zasługuje na odrzucenie. Przyznaję, iż od czasu przeszłego posiedzenia rzecz przybrała inną postać; lecz zaklinam Wpanów, abyście przed odstąpieniem od zasady, która na przeszłym posiedzeniu skłoniła was do odrzucenia bilu, dobrze rozważyli, jaki skutek miałyby przyjęcie teraźniejszego bilu. Mówi nam zacny hrabia, iż wielka przewaga jest w kraju na stronę tego bilu. Wypada objaśnić, z jakich żywiołów składa się ta przewaga. Najpierw cała arystokracja Whigów jest za tym środkiem, lubo przed 4 lub 5 laty była mu przeciwną. Mówię o czasie, kiedy cała, przyłączyła się do szanownego męża, który oświadczył, iż do ostatniego tchu życia, będzie się opierał reformie. Spodziewają się zapewne Whigowie, iż nie piastowawszy przez lat 40 urzędów, tym bilem uymą sobie naród, a przez to władzę swoją utwierdzą. Popierają oraz ten bil katolicy irlandzcy, którzy mniemają, iż teraz przyszedł czas na zacnego hrabiego, a wkrótce i na nich samych przyjdzie kolej. Czekają tylko pierwszej chwili, aby natychmiast po przyjęciu tego bilu pokusili się o rozwiązanie unii. Każdy nakoniec, kto jest nieprzyjacielem spokoyności i porządku, każdy, kto od roku 1793, aż do obecnej chwili takim się okazywał, bil ten gorliwie popiera. Przyznaję, iż znajduje się wiele osób, różniących się od anarchistów i rewolucjonistów, a uznających potrzebę odmiany w systemie reprezentacji. Zdania tych osób zasługują na najwyższy szacunek, i przekonany jestem, iż niema nikogo w tej izbie, kto by im tego odmawiał. Lecz pytam się zacnego hrabiego, czyli i w tej klasie nie za-

sza odmiana publicznej opinii? Pytam się go, czyli jeszcze mają takie zdanie o reformie, jak dawniej? Nikt, kto bywa w towarzystwach, lub wie co się na świecie dzieje, nie może wątpić, iż wielka masa właścicieli w kraju jest wyraźnie przeciwną bilowi; lecz mówią nam, że powszechny głos ludu jest zanim i że wypada nam słuchać go. Temu zupełnie zaprzeczam. Zacny hrabia wspominał nam o niebezpieczeństwach i trudnościach, jakieby z ciągłego zajmowania się pytaniem, dla kraju wyniknęły. Lecz przyjęcie tego bilu nieulatwiliby ani jednej kwestji, i owszem otworzyłoby pole mnóstwu innych, których dawniej nigdy nierozstrząsano. Mamny teraz oświadczyć, iż 56 miasteczek powinno utracić wszystkich swoich reprezentantów, a 30 innych połowę. Mówią nam, iż miasteczka były zawsze obfitem źródłem przekupstwa i dawały powód do długich wojen i marnotrawczych wydatków. Lecz osoby, które dotąd je reprezentowały, łączą rozmaite interesa kraju. Na liście reprezentantów miasteczek znajduje 50 synów parów, z których tylko 15 obierano za wpływem ich ojców lub braci. Przypominam sobie, iż zacny mój przyjaciel hrabia Harowby wskazał był korzyść, wypływającą dla kraju ztąd, że najstarsi synowie parów zasiadają w parlamencie. Teraźniejszy bil pozbawia 40 synów stanu szlacheckiego miejsca w parlamencie. — W dalszym ciągu mowy przytoczył, ile parlament w dotychczasowym składzie swoim uczynił dobrego dla kraju, a potem rzekł: — »Co się tycze częściowej nędzy w kraju, zależy ona od zewnętrznych okoliczności, którym żaden rząd przeszkodzić nie może. Teraz zwracam uwagę na najważniejszą część tego bilu, to jest na wolność wyboru. Pragnę zaiste rozciąglejszej wolności, lecz nie takiej jaką bil stanowi; gdyż posiadacze domów opłacający 10 funt: szterl: nieobeymują średniej klasy społecznosci. Jeżlibyście Wpanowie chcieli przyjąć bil ten dla tego, iż znaczną większością został przyjęty w izbie niższej, jakież powód moglibyście nadać przytoczyć, trzymając się własnego zdania i odrzucając bil przychodzący z izby niższej? — Według mego zdania, najlepszy rząd jest ten, który najzdatniejszym ludziom dozwala wejść w służbę krajową; wielką tę korzyść przynosi nam teraźniejsza konstytucja krajowa, bo każdy człowiek z talentami może